

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 70 gr. a odnośnie-
niem przez pocztę 51 gr. więcej. W wy-
padkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa,
złagodzenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa
żądać postterminowych dostawczych gaśoty, lub zwrotu ceny abona-
mentu. Za dzień ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor
przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Re-
dakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickie-
wicza 1. Telefon 20. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 262.

*Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!*

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7
lam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lam. w
wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu
udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi
trzy razy tygodn. 1 to: w poniedziałek, środe i piątek. Przy sądo-
wym śledzeniu należności rabat upada. Dla spraw sponych jest
właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo
zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

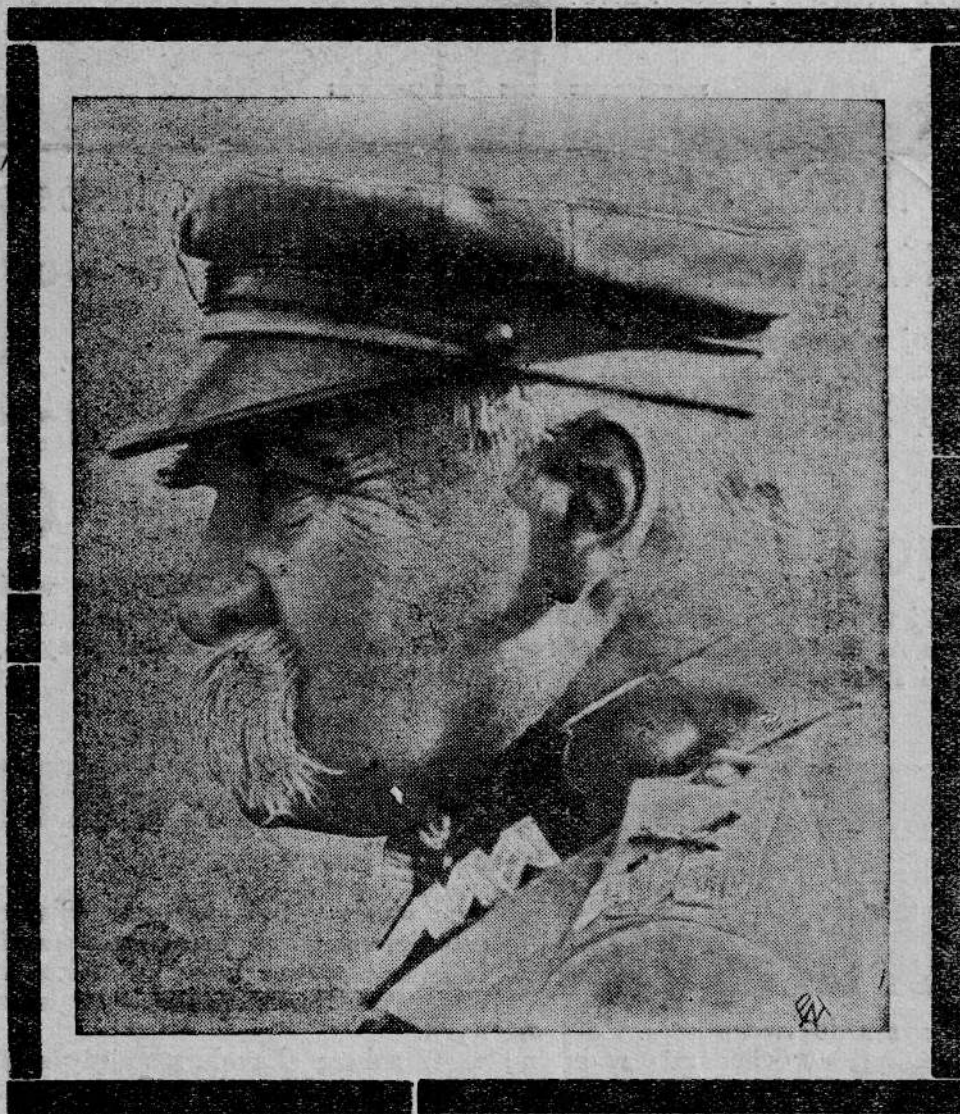
Nr. 57

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 14 maja 1935 r.

Rok XVI

Wskrziesiciel Polski — I. Marszałek Polski Józef Piłsudski — nie żyje!

Cały kraj w żałobie



Warszawa, 13. V. Marszałek Polski Józef Piłsudski zmarł dnia 12-go maja o godzinie 20,45 w pałacu Belwederskim w Warszawie. Ostatniego namaszczenia Olejami Świętymi udzielił ks. Władysław Kornilowicz.

Cierpienie Marszałka Piłsudskiego rozwijało się od kilku miesięcy. Wezwani z Wiednia prof. Wenckebach oraz dr Antoni Stefanowski rozpoznali raka żołądka i wątroby. Stałą opiekę lekarską wykonywali pod kierownictwem gen. dr Rouperta, ppłk. dr Stef. Mozołowski, mjr. dr H. Cianciara i mjr. dr F. Tukanowicz. — Gwałtowne pogorszenie nastąpiło w dniu 11 V. w postaci silnego krwotoku żołądka, który spowodował osłabienie serca a następnie zgon.

Orędzie P. Prezydenta Rzeczypospolitej

WARSZAWA, 13. V. — Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki ogłosił dziś wieczorem następujące orędzie do obywateli Rzeczypospolitej:

„Marszałek Józef Piłsudski życie zakończył. Wielkim trudem swojego życia budował siłę w narodzie, genjuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli Państwo wskrzesił, prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oprą. Za ogrom jego pracy danem Mu było oglądać Państwo nasze jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a armię naszą sławą zwycięskich sztandarów okrytą.

Ten największy na przestrzeni całej naszej historii człowiek z głębi dawnych dziejów minionych moc swego ducha czerpał i nadludzkim wyężeniem myśli drogi przyszłe odgadywał. Nie siebie tam już widział, bowiem odczuwał, że siły Jego fizyczne ostatnie posunięcia znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności miałby spocząć. Przekazał narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę Państwa dbałej.

Ten Jego testament, nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy. Niech żałoba i ból pogłębi w nas zrozumienie naszej całego Narodu odpowiedzialności przed Jego duchem i przed przyszłymi pokoleniami.”

Prezydent Rzeczypospolitej

Ignacy Mościcki

WARSZAWA - ZAMEK, 12 maja 1935 roku.

GENERAL RYDZ ŚMIGŁY - generalnym inspektorem.
GENERAL KASPRZYCKI - ministrem spraw wojskowych

WARSZAWA (PAT). Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu 12 maja r. b. generalnym inspektorem sił zbrojnych generała dywizji RYDZA ŚMIGŁEGO. Równocześnie P. Prezydent mianował kierownikiem Ministerstwa Spraw Wojsk. gen. brygady TADEUSZA ZBIGNIEWA KASPRZYCKIEGO.

Hołd Rządu

WARSZAWA 13. 5. (PAT). O godz. 12-iej w nocy po posiedzeniu rady gabinetu cały rząd z premierem Sławkiem na czele udał się do Belwederu, by złożyć hołd zmarłemu Marszałkowi Piłsudskiemu.

Zarządzenie min. Spraw Wewnętrznych

WARSZAWA (PAT) Minister Spraw Wewn. zarządził zawieszenie wszelkich widowisk aż do dalszej decyzji.

Rada Gabinetowa

WARSZAWA (PAT). Na wieść o zgonie Marszałka Piłsudskiego odbyło się posiedzenie rady gabinetowej, poczem p. premier Sławek udał się na Zamek, gdzie został przyjęty przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej na dłuższej audjencji.

Min. Laval w Warszawie

Warszawa, 11. 5. Min. spraw zagr. Francji przyjechał do Warszawy o godzinie 17.55. Na jego powitanie przybyły na dworzec główny tłumy. O godz. 17.50 nadjechał ekspres paryski, zatrzymał się minutę i odjechał dalej. Laval nie opuścił wagonu.

Powitanie min. Laval nastąpiło dopiero na dworcu wschodnim, o czym nikt z publiczności nie wiedział. Na dworcu wschodnim wobec tego było zupełnie pusto.

Powitał Laval tu min. Beck, członkowie ambasady francuskiej, kolonja francuska i urzędnicy ministerjalni.

Min. Laval wyszedł pierwszy z wagonu przy lokomotywie, a tuż za nim jego córka, której p. ambasadorowa Laroche'owa wręczyła kwiaty. Laval przywitał się z min. Beckiem, z członkami ambasady, z urzędnikami, poczem przedstawiono mu członków kolonji francuskiej.

Po powitaniu min. Beck zaprosił

min. Laval do swego auta. Cały orszak ruszył samochodami w stronę Hotelu Europejskiego, gdzie obok chorągwi polskiej powiewa trójkolorowy sztandar francuski. Za samochodem z urzędnikami bezpieczeństwa jechało auto min. Becka z min. Laval, za nim w aucie zamkowym ambasador Laroche z sekretarzem francuskiego M. S. Z. Legerem, następnie p. Laroche'ową w aucie ambasady francuskiej z córką p. Laval i kilka innych. Korowód aut zamykał samochód bezpieczeństwa.

Obok samochodu min. Becka i Laval jechali na motocyklach cywilni urzędnicy bezpieczeństwa.

Min. Laval zajeżdżał do Hotelu Europejskiego, gdzie również przybył ambasador Laroche. Wiecz. o godz. 20 min. Beck podejmował min. Laval w swoich apartamentach obiadem.

W tym czasie odbyła się też pierwsza rozmowa obu ministrów.

Po obiedzie odbył się raut, na któ-

rym obecny był premier Sławek, członkowie rządu oraz przedstawiciele świata politycznego, a także kół towarzyskich, literackich i artystycznych.

W sobotę Laval przyjęty został przez Prezydenta Rzeczypospolitej, który następnie ugościł go śniadaniem.

Po poł. odbyła się konferencja między min. Beckiem i Laval, a wieczorem przyjęcie u ambasadora francuskiego Laroche'a.

W niedzielę rano Laval wyjechał w dalszą podróż do Moskwy.

Warszawa. (PAT). W niedzielę o godz. 9.40 wyjechał do Moskwy po dwudniowym pobycie w Warszawie minister spraw zagr. Francji Laval w towarzystwie córki panny Jose Laval, generalnego sekretarza francuskiego MSZ. Legera i szefa gabinetu ministra Rochata. Na dworcu żegnali min. Laval p. min. Spraw Zagr. Beck, wyżsi urzędnicy MSZ. z dyr. prot. dypl. Romerem i dyr. Łubińskim, ambasador francuski Laroche w otoczeniu członków ambasady francuskiej oraz przedstawiciele władz z wojewodą Jaroszewiczem.

Moskwa. (PAT). W niedzielę wieczorem min. Laval przybył do pogranicznej stacji Niegorełoje, gdzie został powitany przez ambasadora francuskiego Alphada i wicedyrektora wydziału zachodniego komisariatu spr. zagr. Weinberga.

OLBRZYMI POŻAR W FABRYCE WYROBÓW WIKLINOWYCH

Grudziądz. (PAT). W nocy z soboty na niedzielę o godz. 23.30 powstał olbrzymi pożar w fabryce wyrobów wiklinowych Frankowski i S-ka w Nowem. Łuna pożaru widoczna była aż w Grudziądzu, czem zaalarmowany wartownik przy 65 pp. powiadomił straż grudziądzką, która wyjechała na miejsce. Pastwą płomieni padły całe olbrzymie zabudowania fabryczne, bardzo wiele maszyn oraz stogi suchej wikliny. Straty wyniły z powodu pożaru wynoszą ponad 100.000 zł. Akcja utrudniana przez wichurę trwała całą noc do godz. 6-tej rano. Przyczyny pożaru nie ustalono, jednak zachodzi przypuszczenie, że powstał on od porzuconego niedopałka papierosa.

